



Sygn. akt V KK 413/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Stępka

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski

Protokolant Barbara Kobrańska

przy udziale prokuratora Biura Lustracyjnego IPN Jarosława Skroka
w sprawie **J. M.**

o stwierdzenie niezgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 września 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę osoby lustrowanej

od orzeczenie Sądu Apelacyjnego z dnia 23 stycznia 2014 r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w S.

z dnia 5 listopada 2013 r.,

**1. uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania;**

2. zasądza zwrot na rzecz J. M. opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 5 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w S. na podstawie art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944 - 1990

osób pełniących funkcje publiczne (tekst jednolity Dz. U. z 1999r., Nr 42, poz. 428 ze zm.) w zw. z art. 63a ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944 - 1990 oraz treści tych dokumentów (tekst jednolity Dz. U. z 2007r., Nr 63, poz. 425 ze zm.) stwierdził, że J. M. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r.

Apelacje od tego orzeczenie wniósł J. M. i jego obrońca.

Orzeczeniem z dnia 23 stycznia 2014 r. Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca lustrowanego. Postawił w niej szereg zarzutów, w tym m.in. rażącego naruszenia prawa lustracyjnego, tj. art. 63a ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. przez błędne przyjęcie za Sądem pierwszej instancji, że niniejsza ustawa jest sprawą „niezakończoną przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”, co zdaniem Sądów obu instancji daje podstawę do stosowania ustawy lustracyjnej z 1997 r. i jej art. 4, co jest sprzeczne z art. 66 pierwszej ustawy określającej, że traci moc ustawa z 11 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 142, poz. 428) z wyjątkiem jej art. 30, co mogło mieć zasadniczy wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenia Sądu pierwszej instancji i orzeczenie, że J. M. złożył zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi.

W odpowiedzi na kasację prokurator Oddziału Biura Lustracyjnego w S. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna w zakresie dotyczącym wskazanego powyżej zarzutu, co powoduje ograniczenie jej rozpoznania tylko do tego uchybienia (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.). W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd Apelacyjny odniósł się do kwestii konkurencyjności ustaw w związku z zarzutem apelacji, tj. czy należało stosować uregulowania poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje

publiczne (tekst jedn. Dz. U. z 1999 r., Nr 42, poz. 428 ze zm.), czy też aktualnie obowiązującą ustawę z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r., Nr 63, poz. 425 ze zm.). Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że przepis art. 63a ust. 1 drugiej z wymienionych ustaw posiada charakter formalnoprawny, co oznacza, że ma on wyłącznie zastosowanie do kwestii proceduralnych. Sąd ten odwołał się do wykładni językowej analizowanego przepisu akcentując, że ustawodawca posłużył się pojęciem „toczącego się postępowania”. Jako wsparcie tego stanowiska Sąd Apelacyjny przywołał pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 30 września 2009 r., II KK 41/09 (OSNKW 2010, nr 1, poz. 4). W tym orzeczeniu stwierdzono, że po prawomocnym zakończeniu postępowania lustracyjnego prowadzonego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (tekst jedn. Dz. U. z 1999 r., Nr 42, poz. 428 ze zm.), dalsze procedowanie, w tym także wnoszenie kasacji, odbywa się już w oparciu o przepisy obecnej ustawy, to jest ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r., Nr 63, poz. 425 ze zm.). Wobec tego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro w przywołanym orzeczeniu jest mowa o „dalszym procedowaniu”, a także o „wnoszeniu kasacji”, to nie ulega wątpliwości, że również w ocenie Sądu Najwyższego analizowany przepis ma zastosowanie wyłącznie w formalnoprawnej płaszczyźnie obu cytowanych ustaw. To stwierdzenie posłużyło Sądowi Apelacyjnemu do wyrażenia poglądu, że w aspekcie materialnoprawnym, uchylene w czasie obowiązywania obecnej ustawy lustracyjnej prawomocnego orzeczenia, które zakończyło postępowanie prowadzone w oparciu o przepisy ustawy poprzedniej i jednoczesne przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, rodzi ten skutek, że w toku dalszego postępowania wszelkie materialnoprawne oceny muszą być dokonywane przez pryzmat uregulowań przewidzianych w poprzednio obowiązującej ustawie lustracyjnej, to jest w ustawie z dnia 11 kwietnia 1997 r. Dlatego też Sąd Apelacyjny zaakceptował wydanie przez Sąd Okręgowy

orzeczenia stwierdzającego niezgodność z prawdą oświadczenia lustracyjnego na podstawie ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r.

Odnosząc się do tego zagadnienia należy stwierdzić, że wyrażony przez Sąd Apelacyjny pogląd prawny nie jest trafny. Rzecz bowiem w tym, że przywołany wyrok Sądu Najwyższego wcale tego stanowiska nie wspiera. Sąd Apelacyjny przeprowadził nietrafne rozumowanie, które można streścić w następujący sposób: skoro Sąd Najwyższy wraził pogląd, że art. 63a ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. odnosi się do kwestii proceduralnych, to do przebiegu postępowania lustracyjnego ponownie przeprowadzanego stosuje się nową ustawę, natomiast kwestie materialnoprawne podlegają reżimowi poprzedniej ustawy. Jednak takie wnioskowanie nie jest prawidłowe. Zauważyć bowiem należy, że zgodnie z art. 66 wskazanej ustawy traci moc ustawa z 11 kwietnia 1997 r. z wyjątkiem jej art. 30. Oznacza to, że w obrocie prawnym poprzednia ustawa już nie egzystuje poza wskazanym przepisem. W takiej sytuacji nie jest dopuszczalne stosowania ustawy, która nieobowiązuje w chwili orzekania. Ponadto do odpowiedzialności lustracyjnej nie stosuje się reguł odpowiedzialności karnej i w związku z tym nie ma zastosowania art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 116 k.k. (por. wyrok SN z 5 czerwca 2014 r., II KK 74/14, Lex nr 1480164 i cytowane tam orzeczenia). Wobec tego w ponownie przeprowadzonym postępowaniu lustracyjnym powinny być stosowane nie tylko przepisy procesowe ustawy z dnia 18 października 2006 r., ale także przepisy o charakterze materialnoprawnym. Podobny pogląd wyraził też Sąd Najwyższy w przywołanym powyżej orzeczeniu. W konsekwencji zachodziła konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia celem ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym. Wobec wyrażonego poglądu prawnego Sąd Apelacyjny powinien ocenić ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny w świetle ustawy z dnia 18 października 2006 r. (art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku.